

Wyrok z dnia 5 czerwca 1997 r.
III RN 31/97

Czasowa rejestracja samochodu w trybie § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 14 kwietnia 1993 r. w sprawie rejestracji, ewidencji i oznaczania pojazdów (Dz.U. Nr 37, poz. 164 ze zm.) nie jest możliwa wówczas, gdy z oświadczenia wnioskodawcy wynika, że nie jest właścicielem pojazdu.

Przewodniczący SSN: Janusz Łętowski, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Andrzej Wasilewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Waldemara Grudzieckiego, po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 1997 r. sprawy ze skargi Ryszarda S. na decyzję Wojewody Z. z dnia 10 kwietnia 1996 r. [...] w przedmiocie odmowy wydania pozwolenia czasowego na dopuszczenie do ruchu samochodu osobowego, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego-Ośrodka Zamiejscowego w Poznaniu z dnia 5 listopada 1996 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego,
2. o d d a l i ł skargę.

U z a s a d n i e n i e

Wojewoda Z. decyzją z dnia 10 kwietnia 1996 r. utrzymał w mocy decyzję Kierownika Urzędu Rejonowego w K.O. z dnia 19 lutego 1996 r. dotyczącą odmowy wydania pozwolenia na czasowe dopuszczenie do ruchu na okres jednego roku samochodu osobowego marki Ford Escort. W uzasadnieniu swej decyzji Wojewoda stwierdził, że wnioskodawca Ryszard S. nie załączył do swego wniosku o czasowe dopuszczenie pojazdu do ruchu informacji o tym, czy wystąpił również z odpowiednim wnioskiem do sądu o ustalenie prawa własności pojazdu, czego w takich wypadkach wymaga § 6 przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 14 kwietnia 1993 r. w sprawie rejestracji, ewidencji i oznaczenia pojazdów (Dz. U. Nr 37, poz. 164 w brzmieniu określonym rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 9 czerwca 1995 r., Dz. U. Nr 68, poz. 350).

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie-Ośrodek Zamiejskowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 5 listopada 1996 r. [...] uchylił zaskarżoną przez wnioskodawcę decyzję Wojewody Z. oraz decyzję Kierownika Urzędu Rejonowego w K.O. W uzasadnieniu wyroku Naczelny Sąd Administracyjny podniósł, że wykładnia gramatyczna mającego w tym wypadku zastosowanie przepisu § 6 ust. 3 wspomnianego rozporządzenia nie daje podstaw do tego, aby rejestrację pojazdu można uzależnić od wykazania przez zainteresowanego, że z jego inicjatywy toczy się postępowanie sądowe o ustalenie prawa własności pojazdu. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, trafne jest stanowisko skarżącego, iż z przepisu § 6 ust. 3 powoływanego rozporządzenia nie wynika wprost jakoby warunkiem czasowego dopuszczenia pojazdu do ruchu było toczące się postępowanie sądowe. Naczelny Sąd Administracyjny stanął natomiast na stanowisku, że dyspozycja § 6 ust. 3 powoływanego rozporządzenia wskazuje na możliwość dokonywania przez organ administracyjny oceny zgłoszonego wniosku, a więc również argumentów uzasadniających termin wystąpienia do sądu o ustalenie własności pojazdu. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, w rozpatrywanej sprawie zainteresowany umotywował swoje stanowisko podnosząc, że

wniosek o zasiedzenie będzie mógł złożyć dopiero po 12 listopada 1997 r., czego jednak organy orzekające nie wzięły pod uwagę.

Minister Sprawiedliwości pismem z dnia 29 kwietnia 1997 r. złożył rewizję nadzwyczajną od tego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego zarzucając mu rażące naruszenie art. 22 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz. U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) w związku z § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 14 kwietnia 1993 r. w sprawie rejestracji, ewidencji i oznaczania pojazdów, w brzmieniu określonym rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 9 czerwca 1995 r. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz oddalenie skargi. W uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej podniesiono, że zgodnie z § 3 ust. 1 i ust. 2 powoływanego rozporządzenia, osoba wnioskująca o zarejestrowanie pojazdu obowiązana jest w zasadzie przedłożyć oryginał dowodu własności pojazdu, a także ostatni dowód rejestracyjny (jeżeli pojazd był już zarejestrowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej) lub dowód odprawy celnej przywózowej tego pojazdu (jeżeli pojazd sprowadzony został z zagranicy). Zmiana przepisów tego rozporządzenia wprowadzona w życie w 1995 r. umożliwiła czasowe dopuszczenie pojazdu do ruchu także w sytuacji, gdy zachodzi konieczność ustalenia prawa własności pojazdu na drodze postępowania sądowego (§ 6 ust. 3 powoływanego rozporządzenia). Zdaniem rewizji nadzwyczajnej, wykładnia gramatyczna tego przepisu wskazuje, że osoba występująca z wnioskiem o czasowe dopuszczenie pojazdu do ruchu powinna równocześnie wykazać, iż podjęła stosowne działania mające na celu ustalenie prawa własności pojazdu na drodze postępowania sądowego. Natomiast nie podjęcie przez zainteresowanego tego typu działań oznacza, że nie został spełniony warunek, od którego uzależnione jest wydanie zezwolenia na czasowe dopuszczenie pojazdu do ruchu. Tego typu rozwiązanie prawne ma bowiem zapobiec między innymi niekontrolowanej rejestracji pojazdów pochodzących z nielegalnych źródeł. A w danym wypadku skarżący nie wystąpił na drogę sądową w trybie określonym w § 6 ust. 3 powołanego rozporządzenia, natomiast wyraźnie oświadczył, iż zamierza uzyskać prawo własności pojazdu w drodze zasiedzenia w trybie art. 174 KC. Dlatego, zdaniem Ministra Sprawiedliwości, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego uchylający decyzję Wojewody Z. rażąco naruszył obowiązujące w tym zakresie przepisy prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona. W świetle przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 14 kwietnia 1993 r. w sprawie rejestracji, ewidencji i oznaczania pojazdów (Dz. U. Nr 37, poz. 164 ze zm.) zasadą jest, że do wniosku o zarejestrowanie pojazdu należy załączyć między innymi także dokument pozwalający ustalić prawo własności pojazdu (§ 3 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia). Wprowadzenie takiego wymogu prawnego uniemożliwia rejestrację pojazdów niewiadomego pochodzenia, w tym w szczególności pojazdów kradzionych. W wyniku zmiany przepisów tego rozporządzenia, która weszła w życie z dniem 6 lipca 1995 r. (Dz. U. z 1995 r., Nr 95, poz. 350), dopuszczona została możliwość rejestracji pojazdu także w sytuacji, gdy brak jest wymaganego prawem dowodu własności pojazdu. Przepis § 6 ust. 3 rozporządzenia stanowi, że: "W razie konieczności ustalenia prawa własności pojazdu na drodze postępowania sądowego, organ rejestrujący może czasowo dopuścić pojazd do ruchu, wydając jednocześnie (...) pozwolenie czasowe ważne na okres jednego roku.". Stosownie do treści § 6 ust. 4 rozporządzenia: "W wypadku, gdy postępowanie sądowe, o którym mowa w ust. 3 nie zostało zakończone przed upływem jednego roku, wnioskujący o rejestrację pojazdu może się ubiegać o przedłużenie terminu czasowego dopuszczenia pojazdu do ruchu. Łączny okres używania pojazdu na

podstawie pozwolenia czasowego nie może jednak przekraczać trzech lat. (...)”. Wynika stąd, że w danym wypadku pozwolenie czasowe stanowi wyjątek od zasady i może dotyczyć sytuacji, w której: po pierwsze - określona osoba nie posiada wymaganego prawem dowodu własności pojazdu (§ 6 ust. 3 rozporządzenia), a więc nie spełnia jednego z koniecznych warunków rejestracji pojazdu (§ 3 - § 4 rozporządzenia), a mimo to ubiega się o jego rejestrację; oraz po drugie - zakłada się, że zainteresowana osoba w zasadzie przed upływem jednego roku od daty udzielenia pozwolenia czasowego przedstawi prawomocne orzeczenie sądu dotyczące ustalenia prawa własności pojazdu, a ewentualna prolongata terminu czasowego dopuszczenia pojazdu do ruchu będzie możliwa wyłącznie w wypadku, gdy postępowanie sądowe się już toczy, ale nie zostało jeszcze zakończone. Równocześnie decyzja organu rejestrującego ma znamiona prawnej decyzji uznaniowej ("organ rejestrujący może czasowo dopuścić pojazd do ruchu"), co oznacza, że ocena okoliczności uzasadniających w określonych sytuacjach wydanie pozwolenia czasowego na podstawie § 6 ust. 3 rozporządzenia pozostawiona została temu organowi. *Ratio legis* przyjętego rozwiązania prawnego polega na tym, aby w sytuacjach wyjątkowych, gdy wnioskujący rejestrację pojazdu, który nie dysponuje wprawdzie dowodem własności pojazdu, ale już w chwili zgłoszenia pojazdu do rejestracji oświadcza, że jest właścicielem pojazdu i w tym celu gotów jest wystąpić o ustalenie prawa własności pojazdu na drodze postępowania sądowego, umożliwić mu czasowo korzystanie z tego pojazdu. Dlatego interpretacja przepisu § 6 ust. 3 i 4 rozporządzenia, stanowiącego wyjątek od zasady, w myśl której do wniosku o rejestrację pojazdu należy załączyć dowód własności pojazdu, powinna mieć charakter restryktywny, tak aby uniemożliwić rejestrację i korzystanie z pojazdów bez okazania takiego dowodu własności, chyba że wnioskujący rejestrację pojazdu do ruchu oświadcza, że jest właścicielem tego pojazdu.

Przedstawiona interpretacja obowiązującego porządku prawnego prowadzi do wniosku, że argumentacja przytoczona w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego jest zasadniczo nietrafna, a kontrola sądowa przekroczyła w danym wypadku granice kontroli legalności uznaniowej decyzji administracyjnej. W uzasadnieniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjmuje się naprzód w sposób kategoriyczny, że dyspozycja § 6 ust. 3 rozporządzenia nie daje podstaw do tego, by rejestrację pojazdu uzależnić od wykazania przez wnioskodawcę, że wszczął postępowanie mające na celu ustalenie prawa własności pojazdu. Tymczasem, biorąc pod uwagę, że czasowe pozwolenie może być wydane w zasadzie na jeden rok oraz uwzględniając dyspozycję § 6 ust. 4 *in principio* rozporządzenia, która zakłada, iż postępowanie sądowe w sprawie ustalenia prawa własności pojazdu w zasadzie powinno zostać zakończone przed upływem jednego roku od chwili wydania pozwolenia czasowego, a także mając na uwadze wynikającą z potocznego doświadczenia i powszechnie znaną wiedzę na temat okresu niezbędnego dla przeprowadzenia sądowego postępowania ustalającego od momentu wniesienia powództwa aż do chwili uprawomocnienia się orzeczenia sądowego, można racjonalnie dowodzić poglądu wręcz przeciwnego. Jest mianowicie wielce prawdopodobne, że "zakończenie przed upływem jednego roku" postępowania sądowego, które ma na celu ustalenie prawa własności pojazdu zgłoszonego do rejestracji (§ 6 ust. 4 rozporządzenia), nie będzie praktycznie możliwe, jeżeli wszczęcie takiego postępowania nie nastąpi przed lub co najmniej równocześnie ze złożeniem wniosku o rejestrację tego pojazdu. Nie do przyjęcia jest także opinia Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażona w uzasadnieniu wyroku, jakoby organ rejestrujący powinien wziąć pod uwagę trafny - zdaniem tego Sądu - pogląd, iż w braku osoby roszczącej pretensje do prawa własności samochodu zgłoszonego do rejestracji, jedynym sposobem ustalenia, że wnioskujący rejestrację pojazdu jest jego właścicielem, jest złożenie przez niego wniosku o stwierdzenie zasiedzenia i przyjęcie, że zgodnie z art. 174 KC własność przedmiotowego pojazdu wnioskujący nabędzie w drodze zasiedzenia po upływie trzech lat

nieprzerwanego posiadania. Tego typu argumentacja wyroku jest oczywiście sprzeczna z dyspozycją powoływanego wyżej § 6 rozporządzenia, skoro opiera się na założeniu, że pozwolenie czasowe może zostać przyznane osobie, która wnioskując rejestrację pojazdu oświadcza, że nie jest właścicielem pojazdu, ale ewentualnie nabędzie prawo własności pojazdu w przyszłości w wyniku zasiedzenia.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy na podstawie art. 10 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) w związku z art. 393¹⁵ KPC oraz art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz. U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) orzekł jak w sentencji.

=====